

Kwaśniewski, Tadeusz

"Die römische Weltreichsidee und die Entstehung der weltlichen Macht des Papstes", K. Jäntere, Turku 1936 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 37, 428-429

1948

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

storii całkowitej. Z wykładu dziejów usunąłby terminy anachronistyczne, zwykle dzisiejsze w odniesieniu do odległej przeszłości; zaciemniają one zwykłe wykład, a nie ułatwiają rozumienia. Dotyka wreszcie H. sprawy „lekcji historii“. I tu też więcej przestróg niż zachęty do korzystania z nauk mistrzyni życia. Oto fakty nie powtarzają się, występują tylko podobieństwa sytuacyjne, i z nich może płynąć nauka doświadczeń dla człowieka czynu. Główną lekcją historii pozostaje stwierdzenie na każdym kroku ciągłej przemiany i rozwoju zjawisk, które nie wyskakują permanentnie z nicości, lecz powstają z powolnego wylęgu jako etapy niekończącej się drogi ludzkiej.

Książeczka H. nie jest historyką. Powstała ona w ciężkim okresie ukrywania się autora przed Niemcami i rodakami z Vichy w 1943—4 r. jako owoc przemyśleń bez kontaktu z literaturą przedmiotu. Dał wprawdzie autor na zakończenie kilkanaście stron omawiających rozwój historiografii i stan badań nad metodą historii. Podkreślił tam jednak rozdźwięk między metodologią humanistyki i praktyką historiografii. Z łaźni metodologicznej ostatnich lat nauka historii nie wyszła bynajmniej przekształcona, może tylko bardziej świadoma swych potrzeb i swych granic.

Postawa autora jest zresztą wybitnie empiryczna, a tam gdzie zawodzi go możliwości obserwacyjne, a doświadczenie przynosi elementy skłócone, ucieka się on do argumentów zdrowego rozsądku, który stanowi właściwą jego metodologię. *L'Introduction à l'histoire* — to uwagi spisane na marginesie własnego piarstwa historycznego autora i szerokiej jego działalności dydaktycznej. Wspominają ją z wdzięcznością i najgłębszym uznaniem ci wszyscy, którzy znajdowali się w jego warsztacie. Niejedną z myśli zapisanych słyszało się nad tekstem czytany wspólnie czy w krótkich, celnych wprowadzeniach prof. H. do meritum omawianych problemów. Ale tym samym książeczka przemienia się w komentarz do historiografii europejskiej przełomu XIX i XX w., bardzo autorytatywny, lecz i ograniczony przez to w oddziaływaniu. Dla adeptów nauki historycznej okaże się on niezupełnie wystarczający i to nie przez małą objętość, ale przez to, że autor nie miał najmniejszej ochoty wyrównywać przepaści między metodologią humanistyki i praktyką dziejopisarską. Wydaje się, że odczuwamy obecnie raczej głód samowiedzy metodologicznej w historii, niż skłonność do rezygnacji z niej i zadowalania się praktyką bez pełnej świadomości, co się robi i czego można dokonać.

A. Gieysztor

Jäntere Kaarlo, Die römische Weltreichsidee und die Entstehung der weltlichen Macht des Papstes. *Annales Universitatis Turkuensis. Series B. Tom XXI. Turku 1936, s. XXII 360.*

Praca powyższa wyszła z pod pióra uczonego fińskiego. Omawia ona zagadnienie państwa uniwersalnego na przestrzeni ośmiu pierwszych stuleci ery chrześcijańskiej. Autor, rzecz rzadko spotykana, zdaje się być równie dobrze poinformowany co do historii starożytnej, jak i średniowiecznej, i, lino, że każda z nich posiada inne metody. Zagadnienie potraktowane jest ani wyłącznie prawniczo, ani też jako problem historii politycznej: jest to studium ogólnie-historyczne, ujęte jako studium z historii kultury. Daje temu wyraz przedmowa o istocie monarchii uniwersalnej i przemianach tej idei poprzez wieki aż do XIX w. włącznie.

Pracę zaczyna rozważenie współdziałania elementów greckich i rzymskich w powstaniu idei państwa uniwersalnego w czasach wczesnego Cesarstwa Rzymskiego, oraz przemian jej w kierunku absolutyzmu w III w. po Chr. Z kolei omawia autor system państwowy Dioklecjana, jako zaczątek ustroju typowego zwanego cesarstwem bizantyńskim. Ciekawie przedstawiona jest kwestia kultu boskiego cesarza, a wraz z tym zagadnieniem aktualny staje się problem stosunku nowego elementu, chrześcijaństwa, do cesarstwa i powstanie idei chrześcijańskiego państwa uniwersalnego. Do najciekawszych jednak części książki należą te, które traktują o przetrwaniu idei cesarstwa i Rzymu jako stolicy świata po upadku cesarstwa zachodniego i wędrówce ludów. Szereko omówiono tradycje pogańskiego Rzymu i przeobrażenia ich u autorów chrześcijańskich, gdzie autor nie przestaje na opracowaniach (zresztą o ile

możę sądzić najlepszych i najnowszych), czy źródłach przez te opracowania przytaczanych, lecz przedstawia wyniki własnej pracy (szczególnie ideologia św. Augustyna). Przenosi to czytelnika od zagadnień praktycznie rozwiązywanych przez władców i historię do teoretycznych rozważań myślicieli, które z kolei kształtować będą rzeczywistość praktyczną. Tą nową rzeczywistością powstałą z teoretycznych rozważań Augustyna, drogą przez traktat pap. Gelazjusza, jest państwo kościelne, którego powstanie jest obszernie omówione przez autora. Ostatnie rozdziały książki stanowi zagadnienie władzy Karola Wielkiego, tylokrotnie roztrząsane w nauce historycznej, które zresztą i w pracy Jänterego nie znajduje dostatecznie jasnego i przekonującego wytłumaczenia.

Tak przedstawia się treść książki. Posiada ona liczne zalety, posiada i wady. Niewątpliwą zaletą i to rzadko spotykaną jest sposób rozpatrywania zagadnienia. Dotychczasowi bowiem badacze, jeśli zastanawiali się nad istotą władzy cesarzy schyłkowego Rzymu, rozważania swe kończyli frazesem o przetrwaniu tej ideologii w średnich wiekach, odwrotnie mediewiści napomykali o głębokich korzeniach idei państwa uniwersalnego, stworzonego przez Karola W. Jednolite potraktowanie zagadnienia na przestrzeni ośmiu wieków — to najważniejszy plus omawianej pracy. Dla ścisłości jednak zmuszony jestem zaznaczyć, że autor jest o wiele lepiej poinformowany o monarchii Karola W., niż o istocie pryncypatu Augusta, a nawet systemu Antonina.

Drugą niewątpliwą zaletą jest szeroki, ogólnohistoryczny sposób ujęcia, daleki od drobiazgowości niemieckiej czy dowolności interpretacji źródeł, spotykanej u przedstawicieli geniuszu łacińskiego. Zajęty naczelnym zagadnieniem pracy, autor nie unika bynajmniej zagadnień ogólniejszych, zastanawiając się np. nad koncepcją dziejów, jako walki Wschodu z Zachodem Leopolda Rankego, czy też biorąc udział w niekończącej się nigdy dyskusji w sprawie podziału historii na okresy, lub też nazbyt już poważnie moim zdaniem traktując wypowiedzi wodzów państw totalnych na temat istoty państwa. Okoliczność ta sprawia, że przypisy, w których głównie odbywa się polemika (co nie mać i nie gmatwa biegu wykładu), stanowią część książki ciekawą nie tylko dla skrupulatnych badaczy-specjalistów.

Trzecią wreszcie zaletą, o której już wspomniałem, jest wykorzystanie najnowszej literatury przedmiotu. Nie mogąc wydać sądu o części „starożytnej” książki, mogę stwierdzić, że jeśli idzie o wczesne średniowiecze, znane są autorowi wszystkie najważniejsze opracowania; widać może, choć bynajmniej nie przytłaczającą, przewagę literatury niemieckiej. Zaletą ta staje się wadą, gdy autor znając obszerną nieraz a niezbyt wartościową literaturę drugorzędneho zagadnienia, cytuje ją i uzasadnia w ten sposób ponad potrzebę swoje poglądy.

Co do wad wymienić należy przewagę ogólnych opracowań w części „starożytnej”, niedostateczne może naświetlenie okresu przełomu t. j. epoki między Dioklecjanem i Karolem W., wreszcie słuszne zastrzeżenia, które wysuwa U. Gmelin, recenzent *Deutsches Archiv* 2. 1938. 271—2, dotyczące genezy uniwersalnej polityki papieskiej w ujęciu Jänterego.

Tadeusz Kwaśniewski ¹⁾

Afzelius A., Zur Definition der römischen Nobilität in der Zeit Cicerus. *Classica et Mediaevalia* I 1938, 40—94.

Obszerny artykuł ogłoszony jest w 1 zesz. nowego czasopisma wydawanego w jęz. francuskim, angielskim i niemieckim przez Societas Danica Antiquitatis et Medii Aevi. Autor pragnie udostępnić historykom zagranicznym rezultaty swej duńskiej dysertacji ogłoszonej w Kopenhadze w r. 1935.

¹⁾ Autor recenzji powyższej pisanej do Bibliografii Historii Starożytnej publikowanej w Przeglądzie Klasycznym od 1938 r., asystent Instytutu Historycznego UW., zginął w pocz. 1943 r. rozstrzelany na Pawiaku jako jeden z przywódców podziemnej organizacji harcerskiej Szarych Szeregów i członek redakcji *Biuletynu Informacyjnego*. Powyższa recenzja jest ocaloną przypadkiem jedyną Jego puścizną naukową. Zaginęła m. in. większa praca o Teodulfie z Orleanu na tle Odrodzenia karolińskiego.